

Chemiczny sabotaż w USA?

17 lutego 2023

W piątek, 3 lutego, w USA wykoleił się pociąg towarowy ciągnący 50 wagonów. Z wielu wagonów zaczęły wylewać się toksyczne chemikalia (chlorek winylu), w związku z czym władze podpaliły transport. Uwolniło to olbrzymią toksyczną chmurę dymu i sadzy, która niosła się przez wiele kilometrów. Chemikalia skaziły również okoliczne rzeki, a władze uspakajają, że mają wszystko pod kontrolą.



13 lutego, wczesnym rankiem w poniedziałek we wschodnim Teksasie 18-kołowy pojazd zderzył się z pociągiem. Ciężarówka została przeciągnięta pół mili po torach. „Wypadek” wykoleił 21 wagonów obsługiwanych przez Union Pacific. Według Departamentu Policji Splendora, kiedy pierwsi ratownicy przybyli na miejsce zdarzenia, kierowca ciężarówki nie żył. Departament policji powiedział, że pociąg przewoził niebezpieczne materiały, chociaż w wyniku zderzenia nie doszło do uszkodzenia żadnych zbiorników.



14 lutego w Tucson w Arizonie wywróciła się ciężarówka przewożąca kwas azotowy. Okoliczne władze nakazały, aby ludzie nie wychodzili z domów, rozpoczynając operację oczyszczania terenu.



16 lutego w Van Buren Township w okolicach Detroit w stanie Michigan wykoleił się kolejny pociąg. Jak podały serwis informacyjny „Fox2 Detroit”, jeden z wagonów zawierał niebezpieczne chemikalia. Został już postawiony na koła i odsunięty od reszty pociągu.

Cztery chemiczne katastrofy w jednym miesiącu mogą być przypadkiem, ale mogą również wskazywać na poważne akty sabotażu w USA. Wcześniej, niby również przypadkowo w kraju spłonęło ponad 100 zakładów przetwórstwa żywności, którą to sprawę wyraźnie wyciszono.

Źródło: PrisonPlanet.pl